

Czystość czy nieczystość – czyli męskie rozmowy o „tych sprawach”

Od jakiegoś czasu tata Ćwirka zauważył, że jego syn się zmienił. Z jednej strony widać było, że zaczął o siebie dbać. Dużo czasu spędzał na starannym układaniu piórek przed wyjściem do szkoły. Ale z drugiej strony wieczorami nie przychodził już do taty i mamy i mniej z nimi rozmawiał. Nie zadawał już tylu pytań co kiedyś, co było do niego całkiem niepodobne.

Pewnego razu kiedy słońce zachodziło już za lasem, tata Ćwirka swoim zwyczajem, po skończonej pracy siedział na werandzie i odpoczywał. Siedząc tak zauważył swojego syna, który dość późno wracał ze szkoły. Ćwirek widząc swojego tatę przyspieszył kroku chcąc go jak najszybciej minąć, ale właśnie w tym momencie odezwał się tata

- *Co się stało Ćwirku? Masz jakąś nietęgą minę?*

- *Nic poważnego... Zresztą...i tak nic z tego nie zrozumiesz... więc...* - odpowiedział Ćwirek i chciał iść dalej.

- *Więc może usiądziesz i porozmawiamy, powiesz o co dokładnie chodzi.*

- *No dobrze* - odpowiedział nasz bohater i usiadł obok swojego ojca.

- *Od pewnego czasu razem z twoją mamą jesteśmy nieco zaniepokojeni o Ciebie. Coraz mniej z nami rozmawiasz, zamykasz się w swoim pokoju, nie opowiadasz jak było w szkole...*

- *Bo to wszystko właśnie przez szkołę!* - odpowiedział młodec.

- *Spokojnie* - powiedział tata. - *Możesz powiedzieć o co konkretnie chodzi?*

- *O dziewczyny. Bo... no wiesz tato... - próbował sklecić jakieś zdanie Ćwirek. - Jest taka jedna, która mi się spodobała. Bardzo ją lubię. A Dudek dziś powiedział, że prawdziwy mężczyzna nie trzyma z babami. Przechwala się, że on wie jak trzeba postępować z dziewczynami, bo czyta jakieś gazety dla dorosłych i oglądał taki film. On w ogóle cały czas mówi brzydkie słowa, bezwstydną kawały, namawia innych, żeby podglądali koleżanki w toalecie. Powiedział, że kiedyś nam przyniesie tę gazetę i dowiemy się prawdy. No i wiesz tato, ja już nie wiem co mam robić. Bo chcę być prawdziwym mężczyzną i jednocześnie nie chcę nie lubić mojej koleżanki...*

- *Uspokój się synu! To co wygaduje dudek na temat prawdziwego męstwa to same głupoty i kłamstwa, o których nasłuchał się z telewizji i naczytał z byle jakich gazet* - powiedział swoim spokojnym i zdecydowanym tonem tata.

- *Naprawdę?* - zapytał trochę zaskoczony, ale wyraźniej radośniejszy Ćwirek.

- *Oczywiście. Wiem co mówię* - odparł tata.

- *A mógłbyś mi powiedzieć o co w tym wszystkim chodzi?* – zapytał nieśmiało Ćwirek - *No wiesz... z tymi dziewczynami i chłopakami...*

- *Postaram się.* – odparła tata - *Otóż każdy z nas i dziewczyny i chłopcy są stworzeni przez Pana Boga. Dlatego jesteśmy tacy ważni i piękni. Każdy z nas ma w sobie taki skarb, który nazywa się czystość. Ten skarb daje nam Pan Bóg, żebyśmy mogli dać go kiedyś temu, kogo najbardziej pokochamy. Można go porównać u chłopców, mężczyzn do drogocennej perły, a u dziewczynek, kobiet do kwiatu. Najpiękniejszego jaki można sobie w ogóle wyobrazić. Ten kwiat jest bardzo delikatny i wymaga ciągłej pielęgnacji. W zamian jednak odwdzięcza się tak niesamowitym pięknem i wonią, że aż dech w piersiach zatyka. Również chłopcy muszą umieć strzec swojego skarbu, bo wiadomo, że na każdy skarb ktoś poluje i chce go zniszczyć, poplamić, zabrudzić. Tym kimś jest zły duch. Zrobi wszystko, żebyśmy go nie potrafili w sobie odnaleźć albo żeby stracił swój blask. I tu zaczyna się prawdziwe męstwo, które polega na ochronie skarbu przed tym co złe. Prawdziwy mężczyzna to ten, kto potrafi chronić swój skarb. Ale to nie wszystko. Prawdziwy mężczyzna potrafi również bronić tego skarbu, który nosi w sobie nie tylko jego ukochana, ale każda dziewczyna i kobieta. Mało tego. Prawdziwy mężczyzna umie pielęgnować ten przepiękny kwiat, który nosi w sobie każda kobieta a zwłaszcza jego ukochana. Zapytasz jak? To proste: przez swoje dobre zachowanie, piękne słowa, komplementy, grzeczność, pomoc, uprzejmość, takt, szacunek. Dlatego Ćwirku nie jest prawdziwym mężczyzną ten, kto mówi brzydkie kawały, brzydkie słowa, namawia do bezwstydnego zachowania, ogląda jakieś niecenzuralne filmy i gazety, kto patrzy na dziewczyny jak na rzeczy, a nie na osoby. Te wszystkie złe zachowania sprawiają, że wystawiamy nasz skarb na działanie zła, że traci on wtedy na wartości, traci swój blask, a my stajemy się nieczyści. Prawdziwy mężczyzna to ten, kto walczy o czystość, o dobro, o ideały, o piękno, o wiarę i przekonania, o miłość. I to nie tylko dla siebie, ale też dla tych z którymi się spotyka, a zwłaszcza dla tych których kocha.*

- *A skąd ty to wiesz tato?* – zapytał Ćwirek.

- *Bo ja codziennie o to walczę. Dla Ciebie i dla mamy, bo was kocham. Bo ty jesteś naszym skarbem. Moim i mamy. Bo kiedy ja oddałem twojej mamie mój skarb, a ona mnie swój, pojawiłeś się ty – nasz największy skarb, skarb naszej miłości –* powiedział ze łzami w oczach tata Ćwirka. Nasz malec przytulił się do swojego taty i szepnął na ucho:

- *Jesteś najlepszym tatą na świecie. Kocham Cię!* - Tata jeszcze mocniej przytulił swojego syna i ocierając łzy powiedział:

- *Idź i powiedz to samo twojej mamie.*

Ks. Marcin Wróbel